

Rozważania: 29 niedziela okresu zwykłego (rok C)

Rozważanie na niedzielę
dwudziestego dziewiątego
tygodnia okresu zwykłego.
Poruszane tematy to: Wytrwała
modlitwa; Modlitwa pełna
ufności; Modlitwa
wspólnotowa.

- Wytrwała modlitwa;
- Modlitwa pełna ufności;
- Modlitwa wspólnotowa.

.....

BYWA, ŻE MODLITWY, które wznosimy do Boga nie znajdują odpowiedzi. Jest to dla nas wtedy trudne do przyjęcia. Przyzwyczajeni do błyskawicznego działania technologii, z trudem znosimy oczekiwanie – wydaje nam się bowiem naturalne, że każde pragnienie czy prośba powinny zostać natychmiast spełnione. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że ten przyspieszony rytm życia może kształtować także nasz sposób relacji z Bogiem i prowadzić nas do oczekiwania od Niego tej samej szybkości w odpowiedzi. Jednak życie świętych odsłania nam inną prawdę. Przez lata, a nawet dziesięciolecia modlili się oni w wielkich intencjach, z pewnością, że wytrwała modlitwa zawsze przynosi owoce — choć nie zawsze natychmiast i nie zawsze w sposób, jakiego oczekujemy. Z serca św. Josemarii wielokrotnie wypływały pełne ufności słowa: „*Clama, ne*

cesses”^[1]. Tymi słowami przypominał, że chociaż odpowiedź Boga może się opóźniać, wytrwała modlitwa zawsze wskazuje właściwą drogę. Co więcej, czas oczekiwania może stać się okazją do tego, by wzrosło w nas pragnienie tego, o co prosimy, i byśmy zbliżyli się bardziej do Pana.

Dlaczego więc tak trudno przyjąć milczenie Boga jako odpowiedź? Być może właśnie z tego powodu Jezus opowiada przypowieść o niesprawiedliwym sędzi. Podkreśla w niej szczególny aspekt: Trzeba zawsze „modlić się i nie ustawać” (Łk 18,1). Aby to zilustrować, przedstawia dialog między wysoko usytuowanym sędzią — „który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi” (Łk 18,2) — a bezbronną wdową, która prosto prosiła: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem” (Łk 18,3). Sędzia, zmęczony jej naleganiem, w końcu

ustępuje, nie z poczucia
sprawiedliwości, lecz by się jej
pozbyc. Tym obrazem Jezus
pokazuje, że wytrwałość w modlitwie
jest kluczowa: dzięki niej okazujemy,
że nasza prośba nie rodzi się z
chwilowego kaprysu, lecz z
głębokiego pragnienia zwrócenia się
do Boga i trwania przy Nim mimo
trudności. „Bóg słyszy wołanie tych,
którzy go wzywają. Także nasze
prośby wymamrotane, te które
pozostały w głębi serca, również te,
które wstydzimy się wyrazić. Ojciec
ich wysłuchuje i chce nam dać
swojego Ducha Świętego, który
ożywia każdą modlitwę i
przekształca wszystko”^[2].

PO WYJAŚNIENIU KONIECZNOŚCI
wytrwałości Pan wskazuje również
na fundament modlitwy: wiarę.
Prawdziwa niezłomność rodzi się z

zaufania Bogu. Nasza natarczywość nie jest owocem egoizmu, lecz wiary w Jego moc. A jednak nasza ułomność sprawia, że czasem wydaje nam się, iż ta moc jest ograniczona. Jezus dostrzegał takie odczucia wśród ludzi wokół siebie, dlatego zapytał: „Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18,8).

Bóg, przez swojego Syna, otworzył szeroko bramy nieba i obdarzył ludzkość niezliczonymi łaskami. Jedynym kluczem, który potrafi sprowadzić tę łaskę, jest wiara. Św. Josemaría mówił: „Mówi się czasami, że dzisiaj jest mniej cudów niż kiedyś. Czy jednak nie jest raczej tak, że to mniej ludzi żyje dziś wiarą?”^[3]. To spostrzeżenie wciąż pozostaje aktualne: często nie brak mocy Bożej, lecz naszej ufności.

Dlatego świętość może nam się czasem wydawać drogą niemożliwą

do przebycia. Dostrzegamy przepaść między tym, czego wymaga od nas Bóg, a tym, co jesteśmy w stanie osiągnąć własnymi siłami. Życie świętych uczy jednak, że decydujące nie jest to, jak wiele uczynili, lecz wiara, jaką mieli w łaskę Bożą. Tak doświadczała tego św. Teresa z Lisieux: „Czuję zawsze tę samą zuchwałą ufność, że stanę się wielką Świętą, ponieważ nie posiadając żadnych zasług, nie liczę na nie, ale ufam Temu, który jest samą Mocą i Świętością. Zadowalając się moimi słabymi wysiłkami, On sam podniesie mnie aż do Siebie i okrywszy swymi nieskończonymi zasługami uczyni Świętą”^[4].

OPRÓCZ WYTRWAŁOŚCI I ZAUFANIA, modlitwa chrześcijańska ma jeszcze jedną zasadniczą cechę: jest wspólnotowa. „Nawet jeżeli

modlitwa odbywa się w zaciszu serca, jest poufna i znana tylko Bogu, to jednak chrześcijanin nie pozostawia za drzwiami spraw dnia codziennego, niesie bowiem Panu ludzi i sytuacje”^[5]. Kiedy apostołowie poprosili Jezusa, aby nauczył ich modlić się, przekazał im modlitwę, która podkreśla między innymi ten aspekt: modlitwę Pańską. W niej wzywa się Boga jako Ojca, nie po to, aby przedstawiać indywidualne prośby, ale wspólne wołania: przyjdź królestwo twoje, chleba *naszego* powszedniego daj *nam* dzisiaj, przebacz *nam* nasze winy.

W ten sposób dialog z Panem upodabnia nasze serce do Jego serca. „Nie można modlić się do Boga jako do «Ojca» – zauważa papież Leon XIV – a potem być surowym i nieczułym w stosunku do innych. Ważne jest raczej, żeby pozwolić się przemieniać przez Jego dobroć, przez Jego cierpliwość, przez Jego miłosierdzie,

żeby odzwierciedlać – niczym w lustrze – Jego oblicze w naszym obliczu”^[6]. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wspólnota Kościoła rozumiała potęgę wspólnej modlitwy. Jeden z Ojców Kościoła opowiada, że po odczytaniu Ewangelii podczas Mszy „wszyscy razem modlimy się za siebie... i za wszystkich innych, którzy wszędzie się znajdują i prosimy, byśmy stali się godni poznania prawdy, pełnili w życiu dobre uczynki i przestrzegali przykazań, dla otrzymania zbawienia wiecznego”^[7].

Do dziś liturgia zachowuje tę samą świadomość. W obrzędzie Komunii Kościół modli się słowami: „Nie zważaj na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła, i zgodnie z Twoją wolą obdarz go pokojem i jednością”. Modlitwa ta, powtarzana podczas każdej Eucharystii, pokazuje, że siła wiary nie jest tylko osobista, ale wspólnotowa. A na czele

tej rodziny stoi Maryja, która otworzyła drogę dla całego Kościoła poprzez najowocniejszy akt zaufania w historii: „Niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38).

[1] Św. Josemaría, *Rozmowy z Panem*, nr 86.

[2] Franciszek, *Audiencja*, 9-XII-2020.

[3] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, n. 190.

[4] Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Rękopis A*, w: *Dzieje Duszy*, dz. cyt., s. 81.

[5] Franciszek, *Audiencja*, 13-II-2019.

[6] Leon XIV, *Anioł Pański*, 27-VII-2025.

[7] Św. Justyn, *Apologia 1*, 65-67.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-29-niedziela-
okresu-zwyklego-rok-c/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-29-niedziela-okresu-zwyklego-rok-c/) (15-03-2026)